

O Ś W I A D C Z E N I E

We wtorek 23 sierpnia, w dzienniku TV przekazano wiadomość o ujawnieniu się Władysława Hardeka oraz jego wystąpieniu przed kamerą. Władysław Hardek do ostatka brał udział w pracach EKK. Nic nie wskazywało na to, by miał zamiar zaprzestania walki i ujawnienia się. Do chwili obecnej nie znam przebiegu wypadków, które sprawiły, że znalazł się w rękach władzy ani okoliczności, jakie doprowadziły go przed kamerę. Jakikolwiek były - przyniosły kolejną stratę. A straty, jak o dotąd, potrafimy uzupełniać.

Zbigniew Bujak

A. Borowski - "Z więzienia do przyjaciół na wolności"

A. Borowski - oskarżony w procesie MRKS-u na 3,5 roku, po rewizji na 5 lat, z uwzględnieniem amnestii na 3 lata - do odbycia jeszcze 2 lata kary/

... O'ż ja moge im powiedzieć? Moim przyjacielem i wszystkim, którym chciałbym mieć za przyjaciół. Po prostu sytuacja jest taka, że mimo ogłoszenia amnestii, wraz z 60 innymi osobami pozostaje w więzieniu. Nie jest to oczywiście powód do rozpacz i salamywanis rąk. Boby tu wprowadzić na skutki zębne dla zdrowia, ale hartuje ducha, toteż nie zakuje się z tego tytułu. Nigdy nie miałem wątpliwości, że trzeba bronić Porozumienia Sierpniowego, bronić naszego statutu, naszego związku. No i w zasadzie po 13-tym grudnia włączyłem się aktywnie do działalności struktur podziemnych "S". Myślę, że takich jak ja jest wielu. Myślę o nich ciągle i pozdrawiam. Wierzę, że nie poddadzą się apatii, która w niektórych kręgach zaczyna panować, nie zwątpią, nie zrezygnują z kontynuowania tej walki. No i przede wszystkim chciałbym pozdrowić kolegów z pracy, z Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Elektrycznych w Warszawie za ich godną postawę, godną naśladowania. Nie macie pojęcia, ile dla mnie znaczy fakt, że w naszym przedsiębiorstwie do dnia dzisiejszego nie ma nowych związków, nie ma nawet komitetu założycielskiego nowych związków. To mi pomaga przetrwać ten ciężki okres. Cieszy mnie też, że MRKS mimo tak ograniczonych represji, ciągle działa. W końcu z MRKS-u aresztowano dwadzieścia kilka osób, a on jednak ciągle działa. Niech się trzymają chłopcy.

Adam Borowski

Uwagi na marginesie "Projekt zmian w systemie wynagrodzeń"

1. W podstaw "Projektu..." leży założenie, iż bardzo istotne /jeśli nie podstawowe/ znaczenie dla poprawy gospodarowania ma powiązanie płacy z wynikami pracy. Rozumowanie wydaje się być proste: żeby wprowadzić gospodarke z dołów, w które wpadło, trzeba tylko, aby ludzie więcej pracowali, a będą więcej pracować, jeśli im się lepiej zapłaci. Rozumowanie to jest jednak s gruntu fałszywe, z co najmniej dwóch powodów: po pierwsze, związek między indywidualnym wkładem pracy robotnika w końcowym efektem gospodarowania przedsiębiorstwa jest niewielki, w około 3/4 zależy on od takich czynników jak organizacja pracy, technologia itp. Po drugie, wiadomo w teorii organizacji i zarządzania nie od dziś, iż motywacja pracy oparta tylko o pieniądze daje bardzo ograniczone rezultaty. W oparciu o taką motywację osiąga się jak najmniej, to znaczy na poziomie jeszcze nie karum. Wzrost produktywności można uzyskać przy stosowaniu indywidualnych gratyfikacji pieniężnych - jest to jednak nieskychania trudna w praktyce i nie ogólnie przynosi więcej strat niż pożytku /jeżeli z warunków koniecznych przy stosowaniu motywacji opartych o nagrody indywidualne jest np. uznanie jej przez osobę nagradzaną oraz pozostałych pra-

cowników za sprawiedliwą/. Najbardziej efektywne są natomiast motywacje oparte o identyfikację z wykonywaną pracą czy z składem pracy. Szansą urzeczywistnienia tych warunków był samorząd pracowniczy, dziś istniejący w szacunkowej postaci.

2. Rządowy "Projekt..." przewiduje dwa typy systemów wynagrodzenia. Pierwszy ma polegać na zwiększeniu stawek płac zasadniczych, ale środki na to ma przedsiębiorstwo wygospodarować samo. Konsekwencje takiej zasady, nie trudno przewidzieć. Efekt gospodarowania zależy głównie od czynników, na które robotnik nie ma wpływu. Za tę samą pracę płace będą różne w zależności od tego, czy zakład jest stary czy nowoczesny, na wsad dewizowy czy nie, należy do przemysłów kluczowych czy nie należy, dyrektor ma siłę przebicia czy jej nie ma itd. itp. Drugi system, określaný jako bliższy duchowi i literze reformy gospodarczej, zakłada, iż można będzie w zamian za większe pensje wstrzymać świadczenia pieniężne, zagwarantowane w kodeksie pracy i aktach zbiorowych. Wydsze się, że niebezpieczeństwo polega tu na dwóch rzeczach: po pierwsze, zwiększa niezależnienie pracownika od zakładu pracy; po drugie zaś, stanowi niebezpieczny precedens zabierania zdecydowanych decyzji. "Projekt zmian" utrzymany jest dokładnie w duchu ostatnio wydawanych aktów prawnych. Nie ma żadnych podstaw, by sądzić, że nowy system płac przyczyni się do uzdrowienia gospodarki. Spowoduje zwiększenie nieusprawiedliwionych nierówności w dochodach. Zrzuci na barki robotników konsekwencje niewydolnego systemu gospodarczego, bez możliwości wpływu na jego stan i - dzięki innym aktom prawnym - możliwości swobodnego wyboru zakładu pracy. Stwarza zachętę do wyniszczającej pracy w systemie skardowym, wkładając między bajki wszystkie pozytywne projekty, na jakie liczy rząd, wypada mieć nadzieję, że ludzie może trochę więcej będą zarabiać, co ma podstawowe znaczenie w sytuacji stale rosnących kosztów utrzymania. Zależy to jednak przede wszystkim od stopnia zorganizowania, siły nacisku i solidarności załóg w tej ekonomicznej walce, w której funkcje koordynatora muszą starać się spełnić TKZ-y, porozumienia międzyzakładowe, struktury regionalne i ogólnokrajowe "S". I to jest może najważniejszy wniosek, jaki płynie z lektury rządowego projektu zmian w zasadach wynagrodzenia.

#### Zawieszenie w RTV

Reżim z dniem 1.VII. zawiesił II program radiowy i telewizyjny. Jako przyczynę tego kroku wymieniono konieczność natychmiastowego remontu urządzeń technicznych, a następnie sukcesywnie objąć bazy technicznej i konieczność odbudowania zasobów repertuarowych, zwłaszcza z dziedziny programów artystycznych i rozrywkowych. Drzewczyny te są dość powszechnie znane. Ewidencja sprzętu technicznego, mocno już wyeksploatowany, jest produkcją zachodnią i wymaga oczywiście remontu, a ten dowiz, których po prostu nie ma. Jeśli chodzi o odbudowę zasobów repertuarowych, które istotnie uległy wyczerpaniu, to stało się to za sprawą powszechnie znaną - solidarną postawą świata artystycznego w bajkocie, co reżim od dawna doprowadza do pasji. Trudno woiąż karmić odbiorców wielokrotnymi powtórkami dawnych programów - jak dzieje się to od 15.XII.81 r. - bo przejszto się to nawet najbardziej niewybrednym partyjniakom, a dowiz na zakup atrakcyjnych zachodnich filmów czy programów brek, tak jak i na modernizację sprzętu.

Trzeba zdać sobie sprawę z faktu, że reżim korzystając z zawieszenia programów zwolnił z pracy co najmniej kilkaset osób. Oficjalnie utrzymuje się, że 400, cokolwiek jest to liczba prawie dwukrotnie wyższa. Faktycznie zwolnienia to nie innego jak drugie weryfikacje kadr w RTV - tym razem pod szyldem zmian organizacyjnych wynikających z wprowadzenia programu oszczędnościowego - od chwili wprowadze-

nie stanu wojennego.

Tenądro należy liczyć się z tym, że następnym krokiem w niedalekiej przyszłości - prawdopodobnie z początkiem 64 r. - będzie wprowadzenie nowych, znacznie wyższych opłat abonamentowych, pod płaszczykiem nowego systemu rozrachunku gospodarczego, racjonalizacji gospodarki finansowej i obietnicy stopniowego uchylania decyzji o zwieszeniu programów.

Szarak

### Strajk rolników w Bieszczadach /AIS/

Od początku lipca na terenie Bieszczad trwa akcja strajkowa. Chłopi z Ustrzyk Dolnych po Ustrzyki Górne i Watliny nie odstawiają mleka. Strajk rozpoczął się 3.07 we wsiach Dołżyce, Baligród, Komańcze i rozdzieleny na 5 etapów trwał do 8.08. Strajk miał charakter postępujący - to znaczy co dwa dni przenosił się na dwie kolejne wsie. Protest objął 80% rolników. Główne przyczyny protestu:

- niskie ceny skupu mleka /wg nowego cennika mleka jest tanższe od wody mineralnej/
- podwyżka cen sprzętu i maszyn rolniczych, nawozów i usług państwowych /ciągnik Ursus C-550 zdrożał w lipcu br. z 340 tys.zł. do 470 tys., cena kosiarki rotacyjnej wzrosła o 25 tys.zł./
- włączenie do podatku gruntowego łącznego ubezpieczenia za grunt i za plony.

Chłopi domagają się również uznania 5 klas mleka z różnicą 9 st. między pierwszą a piątą klasą.

8.08. ok. godz. 11-tej do Ustrzyk Dolnych przyjechał wiceminister rolnictwa, który miał rozmawieć ze strajkującymi. Do rozmów jednak nie doszło, gdyż wśród nie wiórk liczb przybyłych chłopów - zamknęli się w Urzędzie Miasta i Gminy. Obawne od rana w mieście oddziały policji pojawiły się w pobliżu budynku, stacjonując zaprowadzonych na placu rolników. Po kilku godzinach chłopów rozeszli się zapowiadając dalszy strajk na 14.08. - dwuetapowy. Wsie od Ustrzyk Dolnych do Górnej nie oddają mleka od 14 do 16.08., a od 17 do 19.08. strajkują wsie od Polany do Ustrzyk Górnych.

### Problem niemiecki czyli o manipulacji

"Patrzę na młodych Niemców sen  
koczny, spokojny i bez winy  
pociąg przemierza wieczny Ren  
w falach kołyszą się kowiny

Mundur, przepustka, piwo, sznaps  
i każdy w porę się obudzi  
żeby w jednostce być na czas  
tam ucza go zabijać ludzi

Ale tymczasem ufnie śpi  
głowa na zgłotym kokciu leży  
i nie o krwi zapewne śni  
i w śmierć prawdziwą też nie wierzy

A pięćset kilometrów stąd  
gdzie jeszcze czuć swąd ludzkich pleców  
ich równieśników nocny rent  
do robotniczych strzela pleców

I ryłli się natrętne ślą  
gdy patrzę na uśpiene głowy  
to hitlerowców dzieci są  
a tam to wojsko jest ludowe

/J. Kaczmarski, "Młodych Niemców śni",  
z tomu "Przemarsz Polaków przez granice  
ręce Czerwone"/